



Sygn. akt II CSKP 1301/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marcin Krajewski (przewodniczący)

SSN Beata Janiszewska

SSN Mariusz Załucki (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa małoletniej O. Ł.
przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zespołowi Zakładów Opieki Zdrowotnej
Powiatowemu Szpitalowi Specjalistycznemu w S.
z udziałem Rzecznika Praw Pacjenta
o zadośćuczynienie, odszkodowanie, rentę i ustalenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 28 kwietnia 2022 r.,
skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 20 lutego 2019 r., sygn. akt I ACa [...],

uchyla zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w zakresie, w którym Sąd Apelacyjny w [...] zmienił wyrok Sądu Okręgowego w W. z 4 maja 2017 r. w ten sposób, że:

- oddalił powództwo O. Ł. w stosunku do Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej Powiatowego Szpitala Specjalistycznego w S. w części dotyczącej odsetek

ustawowych

za opóźnienie od zasądzonej kwoty 443.290,00 (słownie: czterysta czterdzieści trzy tysiące dwieście dziewięćdziesiąt złotych 00/100) złotych tytułem zadośćuczynienia za okres od 8 marca 2015 roku do 3 maja 2017 roku, oraz

- oddalił powództwo O. Ł. w stosunku do Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej Powiatowego Szpitala Specjalistycznego w S. o zapłatę kwoty 59.205,00 (słownie: pięćdziesiąt dziewięć tysięcy dwieście pięć złotych 00/100) złotych tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 6 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty, i w tym zakresie przekazuję sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Pozwem z 12 stycznia 2015 r., skierowanym przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zespołowi Zakładów Opieki Zdrowotnej Powiatowemu Szpitalowi Specjalistycznemu w S. i P. (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., powodowie A. Ł., K. Ł. i małoletnia O. Ł. domagali się m.in. zasądzenia od pozwanych *in solidum* na rzecz O. Ł. zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku z naruszeniem praw pacjenta oraz dóbr osobistych niebędących prawami pacjenta wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi w stosunku do pozwanego Szpitala od dnia następnego po dniu doręczenia temu pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty, a w stosunku do pozwanego ubezpieczyciela od dnia następnego po upływie 30 dni od dnia doręczenia temu pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanych *in solidum* na rzecz O. Ł. kwoty 6.351,09 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi, liczonymi w stosunku do pozwanego szpitala od dnia następnego po dniu doręczenia temu pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty, a w stosunku do pozwanego ubezpieczyciela od dnia następnego po upływie 30 dni od dnia doręczenia temu pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty.

Następnie pismem z 29 marca 2017 r. rozszerzyli żądanie pozwu w zakresie dochodzonego przez O. Ł. roszczenia o odszkodowanie o kwotę 59.205 zł, wnosząc w rezultacie o zasądzenie od pozwanych *in solidum* na rzecz O. Ł. kwoty 65.556,09 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 6.351,09 zł - w stosunku do pozwanego Szpitala od dnia następnego po dniu doręczenia temu pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty, a w stosunku do pozwanego ubezpieczyciela od dnia następnego po upływie 30 dni od dnia doręczenia temu pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty, a od kwoty 59.205 zł - od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pisma odpowiednio każdemu z pozwanych.

Powodowie domagali się także zasądzenia od pozwanych *in solidum* na rzecz A. Ł. kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku z naruszeniem praw pacjenta oraz dóbr osobistych niebędących prawami pacjenta wraz z odsetkami ustawowymi oraz zasądzenia od pozwanych *in solidum* na rzecz K. Ł. kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku z naruszeniem dóbr osobistych wraz z odsetkami ustawowymi. W obu tych żądaniach domagali się zapłaty odsetek w taki sam sposób jak w wypadku roszczenia O. Ł. o zadośćuczynienie.

Wyrokiem z 4 maja 2017 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził *in solidum* od pozwanych m.in. tytułem zadośćuczynienia na rzecz O. Ł. kwotę 1.050.000 zł z ustawowymi odsetkami od 8 marca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a także m.in. tytułem odszkodowania na rzecz tej powódki kwotę 65.556,09 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 6.351,09 zł od 8 marca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 59.205 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 6 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty. Ponadto, na rzecz A. Ł. Sąd zasądził kwotę 150.000 (sto pięćdziesiąt tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 marca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a na rzecz K. Ł. kwotę 100.000 (sto tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 marca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

Rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następującego stanu faktycznego:

Pod koniec 2012 r. A. Ł. zaszła w swoją pierwszą ciążę, która przebiegała prawidłowo. Kilkakrotnie w trakcie ciąży była ona hospitalizowana, jednak za każdym razem przeprowadzona diagnostyka nie dawała powodów do niepokoju, a powódka w stanie dobrym była każdorazowo wypisywana do domu. Przedostatnia taka hospitalizacja (przed porodem) miała miejsce w okresie od 30 lipca do 1 sierpnia 2013 r. Wówczas przy wypisie zalecono A. Ł. ponowne zgłoszenie się do szpitala w razie wystąpienia skurczów porodowych lub 5 dni po terminie porodu, który to termin był wyznaczony na 2 sierpnia 2013 r. W kolejnych dniach skurcze porodowe nie pojawiły się. W związku jednak z przekroczeniem terminu porodu, zaniepokojona tym stanem rzeczy A. Ł., już 5 sierpnia 2013 r. (tj. 3 dni po terminie porodu) zgłosiła się ponownie do pozwanego Szpitala, gdzie jeszcze tego samego dnia została przyjęta na Oddział Położniczy. W dniu przyjęcia powódka była w trakcie 41 tygodnia ciąży. Po przyjęciu A. Ł. podjęto w stosunku do niej określone działania diagnostyczne i badania, próbowano też wywołać poród siłami natury. Z uwagi na brak postępu porodu podjęto decyzję o nacięciu krocza, po którym to zabiegu na świat przyszła córka A. i K. Ł.- małaletnia O., urodzona siłami natury w ciężkiej zamartwicy, bez własnego oddechu, oceniona na 1 punkt w skali Apgar w pierwszej minucie życia (za czynność serca).

Zaraz po urodzeniu małaletnia O. Ł. została poddana reanimacji w celu przywrócenia własnego oddechu. Reanimacja powiodła się. Podjęto następnie decyzję o dalszym leczeniu, w tym w Szpitalu w R.. Po wypisaniu O. Ł. ze Szpitala w R. jej rodzice rozpoczęli proces leczenia i rehabilitacji córki. W jego trakcie obserwowano u małaletniej ruchy mimowolne w zakresie tułowia i głowy z otwieraniem ust oraz wyrzucaniem języka. Przeprowadzono szeroką diagnostykę, w tym różnicową, w celu ustalenia przyczyn występujących u niej zaburzeń. Ostatecznie postawiono diagnozę podejrzenia mózgowego porażenia dziecięcego - postać pozapiramidowa (tzw. zespół pozapiramidowy), będącego następstwem zmian krwotocznych i niedotlenieniowych w jądrach podkorowych. U O. Ł. rozpoznano również opóźnienie rozwoju psychoruchowego. W związku ze stanem zdrowia małaletniej 12 czerwca 2014 r. w jej sprawie wydane zostało orzeczenie Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w T. Na jego podstawie

małoletnia została zaliczona do osób niepełnosprawnych od urodzenia. Ponadto orzeczono, że O. Ł. wymaga stałej opieki innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji, stałego współudziału na co dzień opiekuna dziecka w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji, zaopatrzenia w sprzęt ortopedyczny i inne środki pomocnicze, a także korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji.

W okresie od sierpnia 2013 r. do grudnia 2014 r. rodzice małoletniej O. Ł. ponieśli wydatki w łącznej wysokości 6.351,09 zł. Ponadto ustalił sąd, że małoletnia O. Ł. jako dziecko niepełnosprawne wymaga wyższych kosztów utrzymania niż jej zdrowi rówieśnicy. O. Ł. wymaga ciągłej opieki ze strony swoich rodziców, gdyż pomimo tego, że ma już niemalże 4 lata, w dalszym ciągu samodzielnie nie siedzi, nie chodzi, nie je i nie pije. Urodzenie dziecka niepełnosprawnego, wymagającego stałej opieki rodziców i dużego ich zaangażowania w ratowanie życia i zdrowia dziewczynki destrukcyjnie wpłynęło na małżeństwo A. i K. Ł.

Na podstawie opinii biegłego Sąd ustalił, że brak postępu porodu rozpoznano zbyt późno, a gdyby nastąpiło to w odpowiednim momencie, powódka O. Ł. mogła urodzić się zdrowa. W okolicznościach sprawy winna wcześniej nastąpić decyzja o rozwiązaniu drogą cesarskiego cięcia, zamiast kontynuowania porodu drogami natury.

Na tle stanu faktycznego sprawy Sąd wyszedł od ogólnej konstatacji, że w świetle art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia, a zgłoszone przez strony żądania badał w kontekście zaistnienia błędów medycznych. Podkreślił przy tym, że obowiązkiem całego personelu szpitala jako placówki medycznej jest dołożenie należytej staranności w leczeniu każdego pacjenta. Sąd przypomniał także i o tym, że błąd medyczny w prawie cywilnym rozumiany jest wąsko, mianowicie jako postępowanie sprzeczne z zasadami wiedzy i nauki medycznej w zakresie dla lekarza dostępnym. O zawinieniu lekarza (personelu medycznego) może zdecydować nie tylko zarzucenie mu braku wystarczającej wiedzy i umiejętności praktycznych, odpowiadających aprobowanemu wzorcowi należytej staranności, ale także niezręczność i nieuwaga, jeżeli oceniając obiektywnie nie powinny one wystąpić w konkretnych okolicznościach. Nie chodzi zatem o staranność wyższą od

przeciętnej wymaganej wobec lekarza, lecz o wysoki poziom przeciętnej staranności każdego lekarza jako staranności zawodowej.

Posługując się w/w standardami i wskazaniami wpływającymi z opinii biegłych Sąd stwierdził i przyjął, że stan zdrowia O. Ł. jest konsekwencją urazu porodowego i niedotlenienia, albowiem nastąpiło ewidentne zaniedbanie i niedopatrzenie prowadzonego porodu. Z tego powodu uznał odpowiedzialność deliktową pozwanego Szpitala, a także odpowiedzialność kontaktową pozwanego ubezpieczyciela, zastrzegając na zasadzie art. 319 k.p.c. odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela do wysokości sumy gwarancyjnej.

Sąd przyjął, że na podstawie art. 445 § 1 w zw. z art. 444 k.c. w rozpoznawanej sprawie wskutek działań podjętych przez personel pozwanego Szpitala małoletnia O. Ł. doznała znaczącego uszczerbku na zdrowiu. Doszło również m.in. do naruszenia praw pacjenta małoletniej O. Ł. i jej matki A. Ł. w postaci uprawnienia do otrzymania świadczeń zdrowotnych odpowiadających wymaganiom wiedzy medycznej. Prawo to zdaniem Sądu gwarantował przepis art. 6 ust. 1 ustawy z 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta. To zdaniem Sądu było podstawą przyznania jej zadośćuczynienia.

Ponadto, zdaniem Sądu w rozpoznawanej sprawie doszło do naruszenia dóbr osobistych A. Ł. i K. Ł. o istotnym - z obiektywnego punktu widzenia - znaczeniu (w postaci prawa do niezakłóconego życia rodzinnego i prawa do rozwoju osobistego). Stosownie natomiast do treści art. 448 zdanie pierwsze k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Ten przepis był podstawą przyznania zadośćuczynienia na rzecz A. Ł. i K. Ł..

Kierując się poglądami Sądu Najwyższego wyrażonymi m.in. w wyroku z 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07, Sąd Okręgowy wskazał, iż ustalenie wysokości zadośćuczynienia przewidzianego w art. 445 § 1 k.c. wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanego krzywdy, takich jak wiek poszkodowanego, stopień cierpień fizycznych

i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa oraz inne czynniki podobnej natury. W tym zakresie uznał za adekwatne przyznanie na rzecz małoletniej tytułem zadośćuczynienia kwoty w łącznej wysokości 1.050.000 zł (kwota 1.000.000 zł w zakresie rekompensaty za krzywdę doznaną w związku z uszkodzeniem ciała i spowodowaniem rozstroju zdrowia oraz kwota 50.000 zł w zakresie rekompensaty za krzywdę doznaną w związku z naruszeniem jej praw pacjenta). Z kolei za adekwatne w ocenie Sądu zadośćuczynieniem dla powodów A. Ł. i K. Ł. uznał Sąd kwoty żądane przez każdego z małżonków w toku niniejszej sprawy, tj. odpowiednio kwota w łącznej wysokości 150.000 zł (kwota 100.000 zł tytułem naruszenia dóbr osobistych w postaci prawa do niezakłóconego życia rodzinnego i prawa do rozwoju osobistego oraz kwota 50.000 zł tytułem naruszenia praw pacjenta w postaci nieudzielenia świadczeń zdrowotnych odpowiadających wymaganiom wiedzy medycznej przez personel medyczny pozwanego Szpitala) dla A. Ł. oraz kwota w wysokości 100.000 zł dla K. Ł..

Odsetki ustawowe od zasądzonych kwot tytułem zadośćuczynienia przyznane zostały od dnia następującego po upływie trzydziestodniowego terminu, liczonego od daty doręczenia pozwanemu ubezpieczycielowi odpisu pozwu. Zgodnie z treścią art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Skoro sprecyzowane roszczenia zostały doręczone P. (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. dopiero wraz z doręczeniem odpisu pozwu, tj. 6 lutego 2015 r., stąd też odsetki od zasądzonych kwot należne były zdaniem Sądu od 8 marca 2015 r.

Natomiast stosownie do dyspozycji art. 444 § 1 k.c. - co podkreślił Sąd - w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia. W tym zakresie uznał Sąd, iż ponoszone przez rodziców małoletniej O. Ł. wydatki w sprawie, a wynikające z rachunków i faktur, które

zostały załączone do akt sprawy, były celowe, a ich poniesienie słuszne. Wskazał przy tym Sąd także, iż część wydatków została poniesiona przez osoby trzecie, w tym przez fundacje, aczkolwiek nie poczynił w tym zakresie jasnych i precyzyjnych ustaleń. Dokonał jednak w tym zakresie oceny, według której sfinansowanie części wydatków ponoszonych przez rodziców małoletniej O. Ł. przez fundacje należy ocenić tak samo, jak pokrycie kosztów leczenia przez osobę trzecią. Oznacza to, że wyłącznie legitymowanym do zwrotu tych kosztów jest powód, jako poszkodowany, a nie fundacje, które te koszty pokryły. Powołał się przy tym na poglądy orzecznictwa, w tym Sądu Najwyższego z wyroku z 17 czerwca 1964 r., I CR 639/63) i doktryny. Konsekwencją zatem tego stanowiska było przyjęcie, że koszty leczenia i rehabilitacji pokryte przez fundacje, jako mieszczące się w kosztach określonych w art. 444 § 1 k.c., podlegały uwzględnieniu w kwocie zasądzzonego odszkodowania. Uwzględniając powyższe zasadne było przyznanie zdaniem Sądu tytułem odszkodowania kwoty w łącznej wysokości 65.556,09 zł, zgodnie z żądaniem zgłoszonym w toku procesu. Z kolei odsetki ustawowe od pierwotnie dochodzonej kwoty tytułem odszkodowania, podobnie jak w przypadku odsetek od kwot zadośćuczynienia, przyznane zostały od dnia następującego po upływie trzydziestodniowego terminu, liczonego od daty otrzymania przez pozwanego ubezpieczyciela informacji o szkodzie. I tak, odpis pozwu został doręczony pozwanej Spółce 6 marca 2015 r.. dlatego odsetki ustawowe od kwoty 6.351.09 zł przyznane zostały od 8 marca 2015 r. do dnia zapłaty. Natomiast odsetki ustawowe za opóźnienie od pozostałej kwoty przyznanego odszkodowania, tj. 59.205 zł, przyznane zostały od następnego dnia po dniu doręczenia stronie pozwanej pisma zawierającego modyfikację żądania pozwu. Stosownie bowiem do treści art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do zapłaty.

Sąd rozstrzygał także i inne żądania powodów, zasadniczo uwzględniając je. Istotnym zdaniem Sądu Najwyższego jest przy tym m.in. ograniczenie odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela w związku z zasądzonymi świadczeniami do kwoty 406.710 zł.

Orzeczenie to zostało zaskarżone apelacją przez pozwaną Szpital. Zaskarżył

on wyrok w części zasądzającej od tego pozwanego na rzecz A. Ł. i K. Ł. zadośćuczynienia wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie oraz co do zadośćuczynienia na rzecz O. Ł. w kwocie 443 290 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz co do odszkodowania i renty z tytułu zwiększonych potrzeb wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

Zarzucił Sądowi pierwszej instancji:

- naruszenie przepisów postępowania - art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie opinii uzupełniających wnioskowanych przez pozwaną Szpital,

- naruszenie prawa materialnego - art. 445 § 1 k.c. poprzez ustalenie krzywdy powodów wbrew aktualnym warunkom i przeciętej stopie życiowej; naruszenie art. 4 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 1 i art. 7 ustawy z 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i przyjęcie, że doszło do naruszenia praw powódek oraz należy się im zadośćuczynienie w kwocie po 50 000 zł, a także naruszenie art. 359 § 1 k.c. i art. 481 § 1 k.c. i uznanie, że pozwany pozostawał w zwłoce w wypłacie zadośćuczynienia i odszkodowania.

Wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa wobec tego pozwanego ponad kwotę 606 710 zł (wyplaconą przez pozwanego ubezpieczyciela).

W wyroku z 20 lutego 2019 r., wydanym na skutek apelacji Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej Powiatowego Szpitala Specjalistycznego w S. Sąd Apelacyjny w [...] zmienił częściowo zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym i drugim w zakresie odnoszącym się do tego pozwanego w ten sposób, że:

- oddalił powództwo A. Ł., K. Ł. i O. Ł. w części dotyczącej odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonych kwot zadośćuczynienia za okres od 8 marca 2015 roku do 3 maja 2017 roku,

- oddalił powództwo O. Ł. o zapłatę kwoty 59.205 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 6 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty oraz oddalił apelację w pozostałym zakresie.

Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjął je za własne. W tak ustalonym stanie faktycznym, przyjął też, że ustalenia Sądu pierwszej instancji oraz ocena prawna odnoszące się do prawa powodów do zadośćuczynienia oraz jego wysokości, a także renty i odszkodowania w wysokości pierwotnie dochodzonej, odpowiadają prawu. W ocenie Sądu Apelacyjnego jedynie co do należności odsetkowej z tytułu zadośćuczynienia Sąd Okręgowy naruszył art. 363 § 2 k.c. i art. 481 § 1 k.c., a nadto, w zakresie odszkodowania zasądanego w kwocie 59 205 zł, dotyczącego wydatków sfinansowanych przez fundację, doszło do naruszenia art. 361 § 2 k.c.

Z uwagi na fakt, iż kwota podlegającego zasądzeniu zadośćuczynienia została ostatecznie ustalona w dacie wyrokowania, przy uwzględnieniu wysokości zadośćuczynień aktualnie zasądzanych na rzecz pokrzywdzonych, odsetki ustawowe za opóźnienie powinny zostać zasądzone dopiero od dnia następującego po dacie wyrokowania w niniejszej sprawie. Przyznanie odsetek od zadośćuczynienia ustalonego według cen z daty orzekania za okres poprzedzający tę datę, prowadziłoby zdaniem Sądu do nieuzasadnionego uprzywilejowania dłużnika kosztem wierzyciela.

Sąd odwoławczy ocenił także, że część odszkodowania wynikająca z rozszerzonego żądania - jak wskazał Sąd - skompensowana przez Fundację bezzwrotnie (z odpisu 1% z podatku dla organizacji pożytku publicznego), była nienależna, albowiem małoletnia O. w tej części nie wykazała poniesionej szkody. Podkreślił Sąd, iż w polskim systemie prawa cywilnego obowiązuje zasada wyrównania korzyści z uszczerbkiem (metoda dyferencyjna) i nie budzi to w zasadzie wątpliwości. Zasada ta wynika z unormowania pojęcia szkody w art. 361 § 2 k.c. jako różnicy między dwoma stanami majątkowymi poszkodowanego. Przyjęta na gruncie tego przepisu teoria różnicowa (metoda dyferencyjna) nakazuje oszacować uszczerbek majątkowy przez porównanie stanu majątkowego jaki istniał przed wystąpieniem zdarzenia wywołującego szkodę z hipotetycznym jaki by istniał, gdyby nie miało miejsce zdarzenie szkodzące. Metoda dyferencyjna wymaga oszacowania szkody w całym spektrum zdarzeń, w tym tych, które kompensują w ramach danego porządku prawnego powstały uszczerbek. Temu m.in. służą organizacje pożytku społecznego, które pozyskując

środki m.in. z odpisu podatkowego, wydatkują je bezzwrotnie na rzecz m.in. poszkodowanych, a w realiach sprawy - na rzecz małoletniej powódki. Z zasadą z art. 361 § 2 k.c. ściśle jest powiązana zasada *compensatio lucri cum damno*, która służy ustaleniu rozmiaru prawnie relewantnego uszczerbku. Przy zastosowaniu tej także zasady należy przy ustalaniu szkody uwzględnić korzyści nie tylko polegające na powiększeniu majątku, lecz także te, które zaoszczędzają poszkodowanemu wydatków. Chodzi przede wszystkim o kompensację tych wydatków, które zapewnia obowiązujący porządek prawny, przewidując m.in. funkcjonowanie organizacji pożytku publicznego, które w zakresie swego działania kompensują szkody osób poszkodowanych. Dlatego orzekł jak w sentencji swojego orzeczenia.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego powodowie wywiedli skargę kasacyjną, w której zarzucili:

- naruszenie prawa materialnego, a to poprzez:

1. naruszenie art. 481 § 1 w zw. z art. 455 oraz w zw. z art. 363 § 2 k.c., polegające na błędnym zastosowaniu art. 363 § 2 k.c. oraz niezastosowaniu art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w odniesieniu do roszczenia o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty dochodzonej przez powódkę O. Ł. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, mimo że termin spełnienia tego świadczenia przez pozwanych względem powódki nie był oznaczony ani nie wynikał z właściwości zobowiązania, co uzasadniało zastosowanie - w pierwszej kolejności - art. 455 k.c., oraz co powinno skutkować przyjęciem, że świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania, a w konsekwencji prowadzić do przyjęcia, że pozwany SPZZOZ Powiatowy Szpital Specjalistyczny w S., pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia względem powódki już od dnia następnego po dniu doręczenia temu pozwanemu odpisu pozwu; co z kolei, zgodnie z art. 481 § 1 k.c., winno skutkować zasądzeniem odsetek od zadośćuczynienia przyznanego na rzecz O. Ł. od tego właśnie dnia.

2. naruszenie art. 361 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że wywodzona z tego przepisu zasada *compensatio lucri cum damno* znajduje zastosowanie w przypadku pokrycia kosztów leczenia i rehabilitacji za pośrednictwem środków zgromadzonych na subkoncie małoletniej

powódki prowadzonym przez Fundację „Z” i w konsekwencji błędne zaliczenie wydatków zaspokojonych za pośrednictwem środków zgromadzonych na tym subkoncie na poczet dochodzonego przez małoletnią powódkę roszczenia o odszkodowanie, skutkujące częściowym oddaleniem tego roszczenia - podczas gdy nie podlegają zaliczeniu przy ustalaniu odszkodowania dobrowolne świadczenia ze strony osób trzecich, skoro ich celem nie było zwolnienie sprawcy szkody czy odciążenie go od jej naprawienia, a nieodpłatne przysporzenie korzyści poszkodowanemu, zwłaszcza że roszczenie regresowe osoby trzeciej w opisanym przypadku nie wchodzi w rachubę; nadto, instytucja *compensatio lucri cum damno* nie powinna być tak stosowana, by tworzyć przywileje na rzecz zobowiązanego do naprawienia szkody, i nie ma służyć łagodniejszemu traktowaniu sprawcy szkody tylko dlatego, że poszkodowany uzyskał od osób trzecich pewne korzyści majątkowe. Ponadto, Sąd Apelacyjny zastosował art. 361 § 2 k.c., opierając się na rzekomym fakcie, że środki zgromadzone na subkoncie małoletniej powódki pochodzą wyłącznie z odpisu 1% podatku dla organizacji pożytku publicznego, i z tego faktu wywiódł podstawę do oddalenia powództwa o odszkodowanie, podczas gdy taki fakt nie został w sprawie ustalony. Jednocześnie Sąd Apelacyjny stosował ten przepis prawa materialnego z urzędu, jako że pozwany nie podniósł zarzutu w tym zakresie, nie przedstawił także żadnych twierdzeń ani dowodów co do pochodzenia środków zgromadzonych na subkoncie małoletniej powódki. Co do zasady obligowało to Sąd Apelacyjny do zbadania oraz ustalenia, czy kwoty zgromadzone na subkoncie powódki w istocie pochodziły wyłącznie z odpisu 1% podatku, czy też także z innych źródeł, czego Sąd Apelacyjny nie dokonał.

3. naruszenie art. 444 § 1 k.c. poprzez błędne niezastosowanie tego przepisu, i w następstwie oddalenie roszczenia powódki O. Ł. o odszkodowanie, do wysokości kwoty 59.205,00 zł, podczas gdy powódka wykazała - za pomocą złożonych dokumentów rachunkowych, które nie były kwestionowane - fakt poniesienia wydatków, związanych z jej leczeniem i rehabilitacją na taką właśnie kwotę, jak również wykazała - za pomocą dowodów z opinii biegłych - zasadność tych wydatków, oraz ich związek z uszczerbkiem doznany z winy pozwanego szpitala; w takich okolicznościach, oddalając roszczenie powódki o odszkodowanie w omawianym zakresie, Sąd Apelacyjny naruszył art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym

w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Do sprawy na etapie kasacyjnym przystąpił Rzecznik Praw Pacjenta, którego udział uznano za dopuszczalny. W piśmie z 27 lutego 2020 r. wyraził on stanowisko co do przedmiotu sporu, które co do *meritum* było zbieżne z poglądami skarżących.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się trafna w zakresie, w jakim zmierzała do uchylecia orzeczenia Sądu odwoławczego. Kwestionując prawidłowość orzeczenia Sądu Apelacyjnego w [...] co do terminu wymagalności odsetek od zadośćuczynienia oraz zaliczenia na poczet odszkodowania środków pochodzących ze zbiórki prowadzonej przez fundację, skarżący trafnie wywiedli, że brak właściwego zastosowania przez Sąd Apelacyjny reguł wynikających z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. oraz 361 § 2 k.c. i art. 444 § 1 k.c. mógł być - co do zasady - naruszeniem tych przepisów. W związku z powołaniem tych zarzutów trzeba jednak podkreślić, że ich ocena może być dokonana w sposób prawidłowy przez pryzmat właściwych ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia. Należy przy tym pamiętać, że sąd drugiej instancji ma obowiązek samodzielnie ocenić zgromadzone w sprawie dowody i w oparciu o ten materiał dokonać własnych, jednoznacznych i stabilnych ustaleń faktycznych oraz subsumpcji stanu faktycznego do właściwej normy prawa materialnego. Tymczasem - zdaniem Sądu Najwyższego - ustalenia faktyczne przytoczone przez Sąd Apelacyjny w ślad za Sądem Okręgowym są niekompletne i nieprecyzyjne, co uniemożliwia dokonanie oceny zasadności roszczeń objętych rozważaną podstawą skargi kasacyjnej.

W tym zakresie - co do wymagalności terminu spełnienia świadczenia o zapłatę zadośćuczynienia - Sąd Apelacyjny w swoim uzasadnieniu stwierdził, że aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz ocenę prawną odnoszącą się do prawa powodów do zadośćuczynienia oraz jego wysokości. Jeżeli zaś chodzi o kwestię roszczenia o zapłatę odsetek od zadośćuczynienia, to Sąd Apelacyjny przyjmując, iż kwota podlegającego zasądzeniu zadośćuczynienia została ostatecznie ustalona w dacie wyrokowania, przy uwzględnieniu wysokości

zadośćuczynień aktualnie zasądzanych na rzecz pokrzywdzonych, uznał, że odsetki ustawowe za opóźnienie powinny zostać zasądzone dopiero od dnia następującego po dacie wyrokowania w niniejszej sprawie. Nie wynika jednak z orzeczenia tego Sądu, jakie jego zdaniem winno być zadośćuczynienie właściwe na dzień zapłaty zadośćuczynienia ustalony według żądania strony powodowej (uwzględniony przez Sąd pierwszej instancji) i czy wysokość tego zadośćuczynienia winna być w tamtym czasie inna niż ta przyznana w sprawie przez Sąd pierwszej instancji. Z uzasadnienia wyroku nie wynika także, jakie zdaniem Sądu Apelacyjnego zadośćuczynienia były wówczas zasądzone. Dopiero takie ustalenia mogłyby pozwolić ocenić zasadność rozumowania Sądu Apelacyjnego. W tym zakresie Sąd Najwyższy zwraca jednak uwagę, że w swoim orzecznictwie wielokrotnie wskazywał kryteria pozwalające ustalić datę, od której należy naliczać odsetki od przyznawanego zadośćuczynienia (zob. np. wyrok z 8 marca 2013 r., III CSK 192/12; wyrok z 2 kwietnia 2015 r., I CSK 169/14; wyrok z 19 lipca 2019 r., II CSK 304/18). Po kompletnym i precyzyjnym ustaleniu, w jakiej wysokości zadośćuczynienie było należne powodce na datę wezwania pozwanego do zapłaty i czy wysokość tego zadośćuczynienia różniłaby się od zadośćuczynienia przyznanego w dacie wyrokowania, możliwe będzie dokonanie oceny prawidłowości zastosowania przez Sąd Apelacyjny reguł wynikających z art. 481 § 1 w zw. z art. 455 k.c. W swoich rozważaniach zastanowić winien się Sąd Apelacyjny także nad kwestią zakresu zaskarżenia orzeczenia Sądu pierwszej instancji co do problemu odsetek od zadośćuczynienia i należycie ocenić fakt nie zaskarżenia w całości orzeczenia w części przyznającej zadośćuczynienie.

Z kolei w związku z zaliczeniem przez Sąd Apelacyjny na poczet odszkodowania środków pochodzących ze zbiorów publicznych i tym samym oddaleniem roszczenia powódki O. Ł. o odszkodowanie w wysokości 59.205,00 zł., niekonsekwentne i niedostatecznie precyzyjne są ustalenia Sądu co do rzeczywistego pochodzenia tych środków, rozmiaru szkody poniesionej przez powódkę oraz oceny stosunku prawnego istniejącego pomiędzy poszkodowaną a osobami trzecimi przekazującymi środki na jej rzecz.

Dobrowolne świadczenia osób trzecich na rzecz poszkodowanego - co do zasady - nie powinny pomniejszać należnego odszkodowania od sprawcy,

albowiem ich celem nie jest z reguły zwolnienie osoby odpowiedzialnej od obowiązku naprawienia szkody, lecz nieodpłatne przysporzenie korzyści poszkodowanemu (por. wyrok SN z 13 października 2005 r., I CK 185/05, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 133). Dotyczyć to może także i środków przekazywanych przez fundacje, zwłaszcza gdy taka jest intencja ofiarodawców (por. M. Nesterowicz, *Glosa do wyroku z dnia 10 listopada 2009 r.*, I ACa 523/2009, Prawo Medyczne 2012/331). Tego rodzaju stanowisko jest raczej niekwestionowane także i w nauce prawa, gdzie przyjmuje się, iż fakt wypłacenia poszkodowanemu środków z dobrowolnie uiszczonych zbiorów nie może wpływać na zmniejszenie odszkodowania należnego od sprawcy szkody (por. A. Szpunar, *Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i osobie*, Bydgoszcz 1998, s. 94-95). Organizowanie zbiorów publicznych celem charytatywnej pomocy poszkodowanemu jest istotną działalnością społeczną, trudno jednak na tym tle przyjmować iż fakt przekazania jakichkolwiek środków z takiego tytułu poszkodowanemu wpływa na obniżenie odpowiedzialności osoby odpowiadającej za naprawienie szkody. Dopiero gdy wsparcie ma inny charakter, np. publicznoprawny, możliwe jest - zdaniem Sądu Najwyższego - inne podejście.

Na podstawie ustaleń Sądu Apelacyjnego nie jest jednak jasne, jaki był charakter wymienionego wsparcia, w tym jakie były intencje ofiarodawców, tak jak nie jest jasne ewentualne znaczenie pochodzenia i wysokość środków z odpisu 1% podatku, w tym czy w sprawie doszło do przekierowania środków publicznych i pokrycia niektórych wydatków z funduszy publicznych. Dopiero po kompletnym i precyzyjnym ustaleniu, w jakiej wysokości i z jakich źródeł pochodziły środki odpowiadające wysokości roszczeniu o odszkodowanie, możliwa byłaby ocena prawidłowości zastosowania przez Sąd Apelacyjny art. 361 § 2 k.c. i art. 444 § 1 k.c., w tym przyjęcia, iż doszło do prawidłowego zastosowania zasady *compensatio lucri cum damno*.

Wedle powyższego, zdaniem Sądu Najwyższego, zastosowanie przepisów prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego przez sąd drugiej instancji stanu faktycznego oznacza w realiach niniejszej sprawy niemożliwą do kontroli subsumpcję tego stanu do zawartych w nich norm prawnych, a brak stosownych

ustaleń nie pozwala skutecznie odeprzeć zarzutu naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ orzekł jak w sentencji swego wyroku.

jw